

## Księgarnia PWN: Słownik angielsko-polski polsko-angielski PWN-Oxford

Po raz pierwszy sięgnęłam po *Słownik angielsko-polski i polsko-angielski PWN-Oxford* przygotowując uczniów do „nowej” matury z języka angielskiego. Wydał mi się godny uwagi przede wszystkim dlatego, że jest oparty na bijącym rekordy popularności *Wielkim słowniku angielsko-polskim i polsko-angielskim PWN-Oxford*, z którego też korzystam. Oto kilka refleksji użytkownika-dydaktyka po pierwszym kontakcie z tym słownikiem.

Moja praca wymaga, żeby słownik zawsze był „pod ręką” – w czasie tłumaczenia korzystam zwykle z wersji komputerowych, natomiast podczas spotkań z uczniami słowniki leżą na biurku, gotowe do wykorzystania. Przez moje biurko przewinęły się już najróżniejsze słowniki, spełniające jednak konkretne wymagania. Użyteczny w dydaktyce słownik nie może być zbyt ubogi – to oczywiście eliminuje możliwość wykorzystania ogromnej większości tzw. translatorów elektronicznych – ale również nie powinien być zbyt bogaty w znaczenia, aby uczniowie mogli korzystać z niego szybko i sprawnie. Wysoka jakość publikacji to sprawa oczywista – w moim biurze słownik nie służy do dekoracji półek i często w ciągu dnia jest w użyciu przez kilka godzin. Nie może się rozpaść po kilku miesiącach eksploatacji! Przejrzystość projektu graficznego znacznie ułatwia efektywne wyszukiwanie haseł, co pozwala zaoszczędzić czas lekcji. Z mojego doświadczenia wynika również, że w użyciu praktycznym doskonale sprawdzają się słowniki dwutomowe – dzięki takiemu rozwiązaniu ani ja, ani moi uczniowie nie musimy trenować podczas lekcji „podnoszenia ciężarów”. Oczywiście poziom merytoryczny publikacji jest najważniejszy: słownik powinien podawać hasła funkcjonujące w żywym języku, w przypadku języka angielskiego uwzględniać jego odmiany nie brytyjskie, a także w miarę możliwości idiomy. Zapis fonetyczny wymowy jest bardzo pomocny dla początkujących uczniów. Te oczekiwania można oczywiście mnożyć...

Dla swoich potrzeb używam słownika angielsko-angielskiego, opartego na koncepcji korpusów językowych, ze względu na wyjątkowe bogactwo znaczeń, jednak dla pracy z uczniami potrzebuję klasycznego słownika polsko-angielskiego i angielsko-polskiego. Muszę się przyznać, że do niedawna zawsze wracałam do sprawdzonego „Stanisławskiego”, jednak świat, a wraz z nim język, idzie naprzód i coraz trudniej było mi korzystać z niego efektywnie. Z przyjemnością przyznaję więc, że słownik *PWN-Oxford* wyśmienicie spełnia moje wymagania, o których wspomniałam i doskonale sprawdza się w czasie lekcji, zarówno na poziomie zaawansowanym, jak i podstawowym. Starannie opracowany i wydany w postaci dwutomowej, oparty na korpusach językowych, zawiera 300 000 angielskich znaczeń w odmianie brytyjskiej, ale również amerykańskiej. Podaje znaczenia idiomów i wyczerpujący opis haseł. Uważam, że oba współpracujące nad nim wydawnictwa mogą być dumne z osiągniętego efektu!

*Słownik PWN-Oxford* „przechował” się na stałe na moim biurku i pomimo częstego użycia, ciągle jest w wyśmienitej formie. Moi maturzyści odpoczywają po pozytywnie zdanej maturze z angielskiego, a ja... przymierzam się do zainstalowania elektronicznej wersji tego słownika na swoim komputerze!

Dagmara Strzeszewska

lektorka i tłumaczka języka angielskiego, firma EKO-LINGUA